

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

NOWINY RZESZOWSKIE

Nr 27 (1446) — Rzeszów, wtorek 2 lutego 1954 r.

Oświadczenie rządu PRL w związku z bezprawną akcją w stosunku do jeńców północno-koreańskich i chińskich

W związku z jednostronnym i bezprawnym aktem przekazania jeńców koreańskich i chińskich w ręce...

zadaniem było umożliwienie repatriacji jeńców wojennych, rząd PRL pragnął przyczynić się do wykonania postanowień układu...

wysuwane przez przedstawiciela Czechosłowacji. Umożliwienie wykonania zadań KRPN stanowił krok wstecz w regulowaniu sprawy koreańskiej...

List ze rosi

- wykonam 1.500 ha orki średniej
zaoszczędzę 4.000 kg paliwa

Przez czytanie prasy, a m. in. „Nowin Rzeszowskich” i „Robotnika Rolnego”, a następnie na zebraniu...

Pierwsze moje zobowiązanie na cześć II Zjazdu wykonałem z nadwyżką. Wykonałem orki zimowe w gospodarstwie Narol, zobowiązałem się zaoszczędzić 100 kg paliwa...

Dla uczczenia II Zjazdu dodatkowo podejmuję następujące zobowiązania: 1) przedłużę żywotność ciągnika marki „Ursus”...

Dla uczczenia II Zjazdu PZPR

Liczne zobowiązania podjął aktyw kulturalno-oświatowy Domu Kultury rzeszowskiej WSK włączając się do Czynu Przedzjazdowego

W odpowiedzi na apel zakładów „Zerania” i „Ursusa” — aktyw kulturalno-oświatowy Domu Kultury WSK w Rzeszowie włączając się do Czynu Przedzjazdowego postanowił:

zorganizować zespół pieśni, składający się z 40 osób, a do dnia 10 marca br. zespół tańca, składający się z 20 osób. Zorganizować II zespół teatralny, liczący najmniej 30 osób do dnia 15 lutego br., utworzyć do 15 lutego zespół recytatorski, liczący co najmniej 10 osób i zespół teatru „Lalki i aktora”, składający się z 12 osób oraz wystawić sztukę...

2) rzucam basło, aby wszyscy traktorzyści wykonywali po dwie normy, 3) zobowiązuję się wykonać w ciągu roku 1954 — 1.500 ha orki średniej i zaoszczędzić 4.000 kg paliwa.

Zrealizowanie motów zobowiązań zabezpieczę przez troskliwą opiekę nad ciągnikiem, współpracę z mechnikami.

WŁADYSŁAW ZWOLAR

„Blyszczący klucz” do dnia 1 maja br. Uaktywnić zespół plastyczny do dnia 15 lutego br. Zorganizować zespół dobrego czytania (nie mniej niż 10 osób) do dnia 10 marca br.

Zorganizować 2 wieczory literacko-dyskusyjne, 2 wieczory propagandy technicznej, 2 opowiadania bajek dla dzieci, 2 wystawy książek technicznych.

Zorganizować 6 odczytów dla podniesienia świadomości politycznej załogi zakładu na temat IX Plenum KC PZPR oraz II Zjazdu partii. W ramach łączności miasta ze wsią wystawić sztukę Piotrowskiego „W rodzinnym domu” do dnia 30 marca, oraz dać 7 koncertów zespołu instrumentalnego wraz z duetem żeńskim i orkiestrą dziecięcą...

siącu. Zwiększyć ilość członków istniejących zespołów o 10 proc.

Aktyw kulturalno-oświatowy Domu Kultury WSK w Rzeszowie podejmując te zobowiązania wzywa do współzawodnictwa Klub Fabryczny „Sanowag” w Sanoku.

Zebrań przedwyborcze w ZSRR

MOSKWA (PAP). W miastach i wsiach Związku Radzieckiego rozpoczęły się w atmosferze ogromnego entuzjazmu przedwyborcze zebrań partyjnych...

Artykuły wstępne dzienników moskiewskich poświęcone są tym zebrań. „Pravda” podkreśla, że na zebrań przedwyborczych w Moskwie wysunęli entuzjastycznie kandydaty do Rady Najwyższej ZSRR szeregi przywódców partii komunistycznej i rządu ZSRR.

Komunikat Centralnego Urzędu Statystycznego przy Radzie Ministrów ZSRR o wynikach wykonania Państwowego Planu Rozwoju Gospodarki Narodowej ZSRR w 1953 r. — podajemy na stronie 2 i 3-ciej

Wielka większość pracujących chłopów dobrze pojęła swe obowiązki wobec ludowej Ojczyzny i w stu procentach wywiązała się z dostaw zboża dla państwa. Dlatego też w zasadzie plan skupu został wykonany.

Jednakże są jeszcze takie gromady, gminy i powiaty, w których aktywność partyjny i terenowe organa władzy państwowej zadowolili się osiągnięciem 90 lub dziewięćdziesięciu procent planu, nie dbając o to, że w ich gromadzie czy gminie są jeszcze poszczególne chłopcy, którzy nie wypełnili swych obowiązków. Pozostały jeszcze „końcówki”, które w ogólnokrajowym bilansie tworzą tysiące ton. W wielu wypadkach brakujące do pełnego wykonania planów ilości zboża znajdują się w spichrzach i stodółkach kulańskich, umiejętnie ukryte przed okiem sąsiadów. Są też i tacy średniorolni, a nawet malorolni chłopcy, którzy, ulegając wrogim podszeptom, lub źle pojmując własne interesy, wstrzymali się z częścią obowiązkowych dostaw, mimo, że są w stanie w pełni je wykonać. W każdej gminie znajdują się tacy pracujący chłopcy, którzy plan w zasadzie wykonali, do pełnego jednak rozliczenia z państwem brak im dostarczenia pa-

zór „nic nie znaczących” kilku lub kilkunastu kilogramów zboża.

Aktyw gromadzki i aparat skupu poprzez dalszą akcję wyjaśniającą winien doprowadzić do tego, by każdy chłop, który nie rozliczył się z państwem, dokonał tego w najbliższym czasie. Ważna rola przypada tu społecznym komisjom gromadzki, aktywności gminnemu. Do ich obowiązków należy jak najbardziej wnikliwa ocena sytuacji każdego zalegającego gospodarstwa, zbadanie przyczyn zaległości. Jeśli gospodarz nie posiada dostatecznej ilości zboża, zasobny jest natomiast w inne produkty rolne — trzeba wówczas zastosować zamienniki. W uzasadnionych wypadkach, gdy gospodarz znajduje się w szczególnie trudnych warunkach — trzeba wysunąć wnioski o ulgi lub nawet o umorzenie zaległości. Nie może być bowiem ani jednego gospodarstwa, którego właściciel nie dokonałby ostatecznie swego rozrachunku z państwem za rok ubiegły.

Niektórzy chłopcy powiadają, że jeśli akcja skupu jest już zakończona, to „po co jeszcze grzebać się z tymi „końcówkami”. Powtarzają to za nimi niekiedy nawet niektórzy działacze terenowi.

Jest to pogląd niesłuszny i w żadnym wypadku nie można się z nim godzić.

Likwidacja „końcówek” i rozliczenie chłopów z państwem ma poważne znaczenie gospodarcze i polityczne. „Końcówki” te wynoszą w sumie tysiące ton zboża. Likwidacja „końcówek” przyczyni się do umocnienia praworządności. Niedoprowadzenie do końca akcji skupu byłoby jednocześnie niesprawiedliwością wobec tych, którzy należycie wypełniają swe obowiązki.

W niektórych gminach i powiatach rady narodowe nie stosują przewidzianych ustawą środków wobec szczególnie opornych gospodarzy i którzy mimo kilkakrotnego napomnienia nadal poważnie zalegają z dostawami. Niewykonanie planu dostaw w warunkach, kiedy gospodarstwo jest w stanie wywiązać się z obowiązków, jest oczywiście łamaniem praworządności i nie może być tolerowane. Trzeba więc, by władze terenowe stanowczo reagowały na wszelkie próby oszukiwania ludowej władzy.

Dostateczna, zaplanowana ilość ziarna, będącego w dyspozycji państwa, oznacza z jednej strony pokrycie zapotrzebowania mas pracujących w

mieście, z drugiej zaś stwarza korzystniejsze warunki pełnej realizacji pomocy państwa dla małej i średniorolnych chłopów.

Usilna praca nał szybkością i pełnym uregulowaniem wszystkich zaległych „końcówek” — to pełne zadanie dla naszych organizacji i Instancji partyjnych w terenie, masowych organizacji chłopów i aktywów wiejskiego. Nie wolno opuszczać rąk i uważać, że skoro zasadniczy okres skupu skończył się, można odstąpić pracę propagandową i uświadamiającą. Teraz właśnie, gdy podstawowa masa chłopstwa pracującego wywiązała się z obowiązków, tym łatwiej jest dotrzeć do tych, którzy jeszcze zalegają z dostawami. Od dalszej pracy wyjaśniającej zależy więc, by każda wieś i gromada zakończyła plany sprzedaży zboża państwu, by każdy chłop wypełnił należycie swe obowiązki.

Zbliżają się siewy wiosenne. Przed ich rozpoczęciem akcja rozliczeń musi być bezwzględnie ukończona. Dlatego też konieczne jest, by praca komisji gromadzki, rad terenowych była w tym zakresie jak najbardziej sprawna i jak najszybciej dala oczekiwane wyniki. Kld.

Zawarcie układu handlowego między ZSRR i Belgią przyczyni się do poprawy warunków bytu ludności belgijskiej

PARYŻ (PAP). Prasa belgijska zamieściła oświadczenie ministra spraw zagranicznych Belgii Van Zeelanda oraz ministra handlu zagranicznego Meurice na temat podpisania protokołu o wymianie handlowej między ZSRR a belgijsko-luksemburską radą ekonomiczną.

Van Zeeland podkreśla w swym oświadczeniu, że podpisanie nowego układu handlowego z ZSRR na rok 1954 ma wielkie znaczenie dla rozwoju handlu zagranicznego Belgii i jest „doniosłym krokiem na drodze do utrwalenia pokoju”. Minister Meurice stwierdził, że Belgia będzie budowała dla

ZSRR statki handlowe na ogólną sumę około 1,5 miliarda franków belgijskich.

Należy podkreślić — oświadczył Meurice — że dzięki zawarciu układu radziecko-belgijskiego poważnie poprawi się sytuacja w północnych okęgach Belgii, w których panuje znaczne bezrobocie. Podkreślając, że układ handlowy z ZSRR ma doniosłe znaczenie dla gospodarki belgijskiej, Meurice oświadczył w zakończeniu: „Podpisany układ pozwala mieć nadzieję, że w przyszłości handel między Belgią a krajami Europy wschodniej ulegnie rozszerzeniu”.

Zbiry faszystowskie z Bonn przygotowują prowokacje w Berlinie

BERLIN (PAP). Dziennik „Berliner Zeitung” zamieszcza doniesienie z Bonn, że w porozumieniu z trzema mocarstwami zachodnimi i przy udziale „biura wschodniego” (zachodnio-niemieckie ministerstwo do spraw ogólnonie mieckich z bońskim ministrem Kalsere na czele) władze bońskie przygotowują nową prowokację.

Dziennik stwierdza, że 30 stycznia ministerstwo Kalsera postanowiło zorganizować w Berlinie konferencję prasową, na której mają wystąpić tzw. „wielkopolscy polityczni” ze strefy wschodniej, zwolnieni na mocy amnestii. W związku z tym projektem zwerbowano w Bonn i przeszkolono osoby, które mają odegrać na wspomnianej konferencji rolę b. wielkopolców politycznych.

Celem projektowanej prowokacyjnej konferencji prasowej — podkreśla „Berliner Zeitung” — ma być osłabienie niezadowolonej w Niemczech zachodnich, wywołane-

go negatywnym stanowiskiem mocarstw zachodnich wobec propozycji udziału przedstawicieli NRD i Niemiec zachodnich w konferencji ministrów spraw zagranicznych. Przeszkoleni agenci kaiserowskiego ministerstwa wystąpią na konferencji prasowej z oszczerstwami przeciwko NRD i jej władzom. Dziennik stwierdza w zakończeniu, że prócz wspomnianej „konferencji prasowej” Kalsier i różne organizacje dywersyjne przygotowują szereg innych prowokacji.

Zaniepokojenie w USA upadkiem rządu włoskiego

NOWY JORK (PAP). Prasa amerykańska podaje, że koterządowe w Waszyngtonie, a zwłaszcza departament stanu USA, są bardzo zaniepokojone upadkiem rządu włoskiego.

Prasa podkreśla m. in., że jedną z przyczyn zdenerwowania departamentu stanu jest obawa, że ciągle powtarzające się kryzysy rządowe w Włoszech uniemożliwią rządowi włoskiemu ratyfikację układu w sprawie „armii europejskiej”.







# Zwołanie konferencji pięciu mocarstw w celu uregulowania wszystkich niecierpiących zwłoki spraw międzynarodowych —

## jest rzeczą pilną i konieczną

Rozgłoszenia radia pekińskiego podała tekst oświadczenia ministra spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-laja

1 W dniach 20—21 stycznia 1954 r. strona amerykańska, gwałcąc układ rozejmowy, odesłała 21.900 nierepatrowanych jeńców do Korei południowej i na wyspę Taiwan, pozbawiając ich wolności oraz prawa powrotu do ojczyzny i spokojnego życia. Zatrzymanie przez stronę amerykańską przemocą jeńców chińskich i koreańskich wywołało głębokie oburzenie narodów chińskiego i koreańskiego. W imieniu Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej jestem upoważniony do wyrażenia jak najbardziej kategorycznego protestu przeciwko tej akcji.

2 Wszystkie słuszne kroki, podjęte przez komisję repatriacyjną państw neutralnych spotkały się ze sprzeciwem i groźbami ze strony amerykańskiej. Realizacji tych posunięć stanęli również na przeszkodzie kierownicy przez Amerykanów agencji Li Syn mana i Czang Kai-szeka, którzy operowali w obozie w południowej części strefy zdemilitaryzowanej.

Komisja repatriacyjna i wojska hinduskie nie chciały podjąć skutecznych kroków w celu usunięcia tajnych agentów i przeprowadzenia akcji wyjaśniającej, dokonali selekcji jeńców, a więc nie chcieli spełnić warunków, zawartych w porozumieniu w sprawie kompetencji komisji repatriacyjnej państw neutralnych. Wbrew przeciwnie, komisja uznała tajnych agentów, którzy mordowali jeńców, za tzw. przedstawicieli jeńców. W ten sposób tajni agenci uzyskali możliwość sabotowania akcji wyjaśniającej i przeszkadzania w repatriacji jeńców. Dlatego też, akcja wyjaśniająca, przeprowadzona przez naszą stronę, trwała zaledwie 10 dni. Przeszło 85 proc. jeńców koreańskich i chińskich nie było obecnych w czasie rozmów wyjaśniających.

Jeńcy nie mieli możności skorzystania ze swego prawa do repatriacji. Porozumienie w sprawie kompetencji komisji repatriacyjnej państw neutralnych uprawnia i obowiązuje komisję do interpretowania i realizowania warunków tego porozumienia. Na zasadzie tego porozumienia komisja powstała, że okres akcji wyjaśniającej powinien być przedłużony, a sprawę losów jeńców nierepatrowanych należy przekazać konferencji politycznej w sprawie Korei do rozpatrzenia.

Jednakże komisja repatriacyjna państw neutralnych uległa presji strony amerykańskiej i zlekceważyła kategoryczny sprzeciw strony koreańskiej i chińskiej oraz stanowczy protest dwóch członków komisji — polskiego i czechosłowackiego. Wbrew procedurze ustalonej przez porozumienie w sprawie kompetencji, komisja postanowiła zwrócić nierepatrowanych jeńców tym stronom, które wzięły ich do niewoli.

W związku z tym nie możemy nie wyrazić naszego głębokiego ubolewania.

3 Należy jednak wskazać, że strona amerykańska ponosi bezsprzeczna odpowiedzialność za skomplikowaną sytuację, jaka wynikła w związku z kwestią jeńców. Kierując się zbrodniczym celem zatrzymania przemocą wielkiej liczby jeńców koreańskich i chińskich, strona amerykańska od dawna już inspirowała terror w obozach jeńców.

Mimo że Stany Zjednoczone podpisały porozumienie w sprawie kompetencji komisji

repatriacyjnej państw neutralnych, nie wyrzekły się one planu zatrzymania jeńców przemocą. W dniach 18—22 czerwca 1953 r. tj. zaledwie w 10 dni po podpisaniu porozumienia w sprawie komisji repatriacyjnej państw neutralnych, kilka lisymanowska za władzę strony amerykańskiej uprowadziła przeszło 27 tysięcy jeńców koreańskich i chińskich. Mimo, że Stany Zjednoczone przyrzekły uczynić wszystko, co w ich mocy, by spowodować powrót tych jeńców do obozów, dotychczas nie przedstawiły nam one sprawozdania o losie tych jeńców.

W ciągu całego okresu, w którym wojska hinduskie pełniły służbę wartowniczą, tajni agenci mordowali i przesładowali tych jeńców, którzy pragnęli repatriacji. Wszelkimi środkami usiłowali oni sabotować i udaremnić akcję wyjaśniającą. Co więcej, strona amerykańska wywierała presję na dwóch członków komisji — szwajcarskiego i szwedzkiego — w celu wywołania najrozmialszych trudności w łonie komisji repatriacyjnej państw neutralnych. Wskutek tego wszystkie podstawowe punkty porozumienia w sprawie kompetencji komisji zostały pogwałcone. Tak więc znaczna część jeńców koreańskich i chińskich została pozbawiona możliwości dokonania wolnego wyboru w sprawie repatriacji.

W celu udaremnienia zwołania konferencji politycznej, która ma rozpatrzyć sprawę jeńców, strona amerykańska przerwała 12 grudnia 1953 r. rokowania między obu stronami na temat zwołania konferencji politycznej. Następnie strona amerykańska jednostronnie oświadczyła, że akcję wyjaśniającą należy zakończyć 23 grudnia 1953 r., zaś pracę komisji repatriacyjnej państw neutralnych — 22 stycznia 1954 r.

Polityka tak zwanej wojny psychologicznej, prowadzona przez Stany Zjednoczone w kwestii jeńców, zakończyła się całkowitym bankrutstwem politycznym i moralnym.

Wszystkie miłujące pokój narody świata, wszyscy, komu droga jest wolność i sprawiedliwość, powinni stanowczo wystąpić przeciwko imperialistom amerykańskim, by obronili wolność, sprawiedliwość i prawa człowieka.

4 Prowokacyjna akcja Stanów Zjednoczonych, które zatrzymały przemocą 21.900 jeńców koreańskich i chińskich, jest brutalnym pogwałceniem porozumienia w sprawie kompetencji komisji repatriacyjnej państw neutralnych oraz poważnym pogwałceniem paragrafów 51 i 52 układu o rozejmie w Korei. Stwarza to nową przeszkodę na drodze do pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej. Jest oczywiste, że ten krok strony amerykańskiej jest rzeczą poważną.

5 Zgodnie z konsekwentną polityką zmierzającą do pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej Centralny Rząd Ludowy Chińskiej Republiki Ludowej oświadcza uroczyście, że Stany Zjednoczone ponoszą odpowiedzialność za uprowadzenie z obozów 21.900 jeńców koreańskich i chińskich, jak również tych, których uprowadzono przemocą w okresie od 18 do 22 czerwca 1953 r., i obowiązane są dostarczyć wiadomości o nich stronie koreańskiej i chińskiej. Rezerwujemy sobie również prawo przekazania tej sprawy do rozpatrzenia konferencji politycznej

spraw Korei, lub też jakiegokolwiek innej konferencji międzynarodowej.

6 W celu przyspieszenia zwołania konferencji politycznej do spraw Korei dla rozpatrzenia kwestii jeńców oraz dążąc do pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej, Centralny Rząd Chińskiej Republiki Ludowej i Rząd Koreańskiej Republiki Ludowej - Demokratycznej opublikowały 9 i 10 stycznia 1954 r. deklaracje, które zawierały propozycje wznowienia rokowań między obiema stronami na temat zwołania konferencji politycznej. Przedstawiciele strony koreańskiej - chińskiej zaproponowali niezwłoczne spotkanie sekretarzy łącznikowych obu stron, by dojdź do porozumienia w sprawie daty wznowienia rokowań. Dzięki wysiłkom rządów Chin i Korei oraz propozycjom zgłoszonym przez przedstawicieli strony koreańskiej - chińskiej, spotkania sekretarzy łącznikowych obu stron rozpoczęły się 13 stycznia 1954 r. Jednakże Stany Zjednoczone, dążąc do zerwania narad sekretarzy łącznikowych obu stron, odrzuciły trzy daty wznowienia rokowań, zaproponowane przez stronę koreańską - chińską. W wyniku postępowania strony amerykańskiej, usiłującej udaremnić zwołanie konferencji politycznej i wznowienie rokowań między obu stronami, szanse zwołania konferencji politycznej zmniejszyły się. Jednakże biorąc pod uwagę dążenie Korei Ludowej i Chin oraz miłujących pokój narodów wszystkich krajów świata do jak najszybszego zwołania konferencji politycznej przedstawiciele strony koreańskiej - chińskiej prowadzący rokowania zgłosili wniosek w sprawie wznowienia bezpośrednich rokowań ze stroną amerykańską w dniu 1 lutego 1954 r. w Panmun-dzjonie. Strona koreańska - chińska wskazała, że gotowa jest uważnie rozpatrzyć każdą datę wznowienia rokowań, którą strona amerykańska zechce zaproponować. Tak więc jedynie od strony amerykańskiej zależy, czy zostaną wznowione rokowania w sprawie zwołania konferencji politycznej, czy też nie.

7 Należy stwierdzić, że strona amerykańska udaremnia zwołanie konferencji politycznej do spraw Korei nie tylko dlatego, że pragnie ona uniknąć rozpatrzenia kwestii jeńców, ale także dlatego, że pewne elementy w kołach rządzących USA występują przeciwko pokojowemu uregulowaniu kwestii koreańskiej. Pragną one utrzymać dla swoich celów chwilejność rozejmu w Korei, utrzymać stan napięcia na Dalekim Wschodzie i tym samym stworzyć korzystne warunki realizacji polityki wyścigu zbrojeń i przygotowań wojennych. Miłujące pokój narody krajów Azji i całego świata powinny wykazać wysoką czujność w obliczu tego rodzaju polityki Stanów Zjednoczonych i zdecydowanie występować przeciwko ich polityce obstrukcji w kwestii koreańskiej.

Pokojowe uregulowanie kwestii koreańskiej staje się coraz trudniejszą w skutkach zatrzymaniem przemocą jeńców przez stronę amerykańską i stosowaniem przez USA polityki przeciwstawiania się zwołaniu konferencji politycznej. Na Organizacji Narodów Zjednoczonych spoczywa odpowiedzialność za utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa. Należy niezwłocznie zwołać sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ w celu rozpatrzenia krytycznej sytuacji, jaka powstała w Korei. Rząd amerykański usiłuje obecnie przeszkodzić temu wszelkimi sposobami. Uważamy, że wszystkie kraje — członkowie ONZ, które pragną pokoju, powinny stanowczo wystąpić przeciwko agresywnym dążeniom Stanów Zjednoczonych i

domagać się jak najszybszego zwołania sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Oświadczamy ponownie, że rządowi Chińskiej Republiki Ludowej i Koreańskiej Republiki Ludowej - Demokratycznej nie powinna być dana możność wysłania swych przedstawicieli do udziału w dyskusji nad kwestią koreańską, gdy Zgromadzenie Ogólne będzie rozpatrywało tę kwestię.

8 W związku z sytuacją międzynarodową, wytworzoną w wyniku agresywnej polityki Stanów Zjednoczonych w Korei i na całym świecie, jest rzeczą pilną i konieczną zwołanie konferencji pięciu wielkich mocarstw — Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji i Chińskiej Republiki Ludowej w celu omówienia i uregulowania wszystkich niecierpiących zwłoki spraw międzynarodowych.

Wychodząc z tego założenia, Centralny Rząd Chińskiej Republiki Ludowej zdecydowanie popiera propozycje zgłoszone przez radzieckiego ministra spraw zagranicznych W. M. Molotowa w dniu 26 stycznia 1954 r. na konferencji berlińskiej w sprawie środków zmierzających do złagodzenia napięcia w stosunkach międzynarodowych i do zwołania konferencji przedstawicieli Francji, Anglii, Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego i Chińskiej Republiki Ludowej. Jest rzeczą całkowicie jasną, że wszystkie miłujące pokój narody są za zwołaniem takiej konferencji. Nie wolno lekceważyć tego pragnienia narodów, jeśli chcemy osiągnąć postęp w złagodzeniu napięcia międzynarodowego, uniknąć niebezpieczeństwa nowej wojny i umocnić pokój i bezpieczeństwo międzynarodowe.

### Notatnik berliński (II)

# 450 + 500

(KORSPONDENCIA WŁASNA AGENCJI ROBOTNICZEJ Z BERLINA)

Z okien Presse - Centrum widać duży plac. Nosi on imię Thaelmanna. Dalej widać szerokie, pagórkowate pole pokryte śniegiem, spod którego wystają szczytów jakiejś budowli: nieuprzątnięte resztki dawnej kancelarii hitlerowskiej Rzeszy. Dalej dojrzyć można światła na Potsdamerplatz, gdzie stykają się z sobą trzy sektory: demokratyczny, amerykański i brytyjski.

W ciągu całego dnia ruch samochodowy na tej trasie jest bardzo ożywiony. Wielu bowiem dziennikarzy jeździ stale między Pressezentrum na placu Thaelmanna a Pressehaus na Potsdamerstrasse. Stworzenie dwóch kwater prasowych było konieczne z dwóch względów: po pierwsze dlatego, że konferencje odbywać się mają w jednym tygodniu w sektorze amerykańskim na Potsdamerstrasse, a w następnym, w sektorze demokratycznym na Unter den Linden w gmachu radzieckiej ambasady, po drugie dlatego, że ani z Berlina zachodniego ani wschodniego oddzielnie nie można uzyskać połączenia telefonicznego i telegraficznego ze wszystkimi miejscowościami w świecie. Z Berlina wschodniego można telefonować bez trudu do Pekinu, czego nie można zrobić z Berlina zachodniego.

Jest to wynikiem sprawy daleko szerszej niż podział Berlina i podział Niemiec. Jest to wynikiem owej absurdałnej, zimnej wojny, przy pomocy której amerykańscy strażnicy chcieli podzielić cały świat i odciąć jedne narody od drugich.

Obrazy nad pierwszym punktem, to jest nad sprawą odprężenia sytuacji międzynarodowej oraz zwołania konferencji pięciu mocarstw zajęły czterem ministrom trzy i pół dnia. I choć w piątek wieczorem przystąpiono do debaty nad punktem II, nad sprawą Niemiec oraz bezpieczeństwa Europy, wiadomo jest — zostało to oficjalnie ustalone — że do punktu I wrócić będą czterej ministrowie w czasie debaty nad sprawą Niemiec. Punkt I bowiem stanowi tę zasadniczą ramę, w której dopiero wszelkie inne problemy stają się możliwe do rozwiązania. Tego nie chciał zrozumieć przede wszystkim pan Dulles, dla którego np. Chiny Ludowe po prostu nie istnieją, jako że pan Dulles na globusie w tej części świata widzi tylko wyspę Taiwan.

Te sprawy natomiast rozumieją dużo lepiej — mimo prób solidaryzowania się ze stanowiskiem pana Dullesa — panowie Eden i Bidault. Pan Eden po prostu dlatego, że rząd brytyjski uznaje

## Raid korespondentów „Nowin Rzeszowskich” po świetlicach

Świetlica we Frysztaku winna służyć nie tylko zespołowi pieśni i tańca

Świetlica Wiejskiego Domu Kultury we Frysztaku słynie ze swego zespołu pieśni i tańca, który znany jest w całym województwie.

Czy jednak spełnia ona swoją rolę? Niestety — nie. Poza dobrą pracą zespołu świetlicy ta nie może poszczycić się innymi osiągnięciami. Przyczyna tkwi w tym, że kierownikowi oraz opiekunom zespołu świetlicy organizacjom społecznym zespołu ten przesłonił wszystko i tylko jego członkowie mogą korzystać ze świetlicy. Poza nimi nikt do niej nie uczęszcza, gdyż nie ma tam żadnych rozrywek.

A można przecież postarać się o jakiegoś gry, zorganizować pogadanki i odczyty, popularyzować najnowsze osiągnięcia z zakresu rolnictwa. Można urządzić

wieczorki świetlicowe, na których występowałyby również zespół i niewątpliwie przyciągnęłyby one nie tylko szersze grono młodzieży, ale i starszych. Niestety tych możliwości świetlicy nie wykorzystuje się. Nie wykorzystuje się do pracy świetlicowej bibliotek gminnej i nie propaguje masowego czytelnictwa.

Słusznie, że ZMP i ZSCH opiekują się zespołem i pomaga mu w pracy. Pomoc tę należy kontynuować, ale nie można tracić z pola widzenia innych form pracy świetlicowej i w najbliższym okresie trzeba przedstawić takie kroki, by do świetlicy mogło przychodzić więcej ludzi, by swoim zasięgiem objęła ona wszystkich mieszkańców Frysztaka.

Marian Kłosowicz

### Frekwencja jest — teraz organizować zajęcia świetlicowe

Świetlica krośnieńskiego „Włókniarza” mieszcząca się w tzw. pałacu biskupim nie skarży się nigdy na słabą frekwencję. Bez przerwy odbywają się w niej gry stołowe i mistrzostwa szachowe. W świetlicy pełno jest sportowców w wieku od lat kilkunastu do kilkudziesięciu. Żyje ona zresztą nie tylko samym sportem. Można posłuchać radia, a wielu z uczęszczających zapala się w lekturze najwspanialszych czasopism, których jest pod dostatkiem. Można tu dostać również czasopisma radzieckie, na ładnie udekorowanych ścianach widzimy gazety ścienne i fotografiki, o-

raz rysunki satyryczne. Na honorowym miejscu zdobyte w rozgrywkach sportowych nagrody i propozycje pamiątkowe. Dobrze opekuje się świetlicą „Lniarka”, przy czym gościem bywa tu często sam dyrektor zakładu. Kierownik świetlicy ob. Masłowski umie pracować z młodzieżą i jest przez nią lubiany. Szkoda tylko, że nie organizuje się pracy kulturalnej w świetlicy, co urozmaiciłoby wieczory i nauczyło sportowców wielu rzeczy. Sądźmy, że przy dobrych chęciach organizatorów akcja taka niebawem będzie zorganizowana.

Edmund Samborowski

Edmund J. Osmańczyk